

Po serii rywali z niższej półki, zespół Romy zmierzy się w niedzielę z Fiorentiną. Portal *violanews.com* skontaktował się z byłym trenerem Giallorossich, Carlo Mazzone.

- To będzie widowiskowy mecz, gdyż Roma i Fiorentina to drużyny, które do tej pory najbardziej bawią grą.

Spektakl i bramki: publiczność będzie się bawić.

- Przesłanki ku temu są, wreszcie Roma i Fiorentina wróciły na bardzo wysokie poziomy, w kilka lat mogą jeszcze urosnąć.

To również pojedynek między Garcią i Montella...

- Dwaj trenerzy, którzy bardzo mi się podobają, z różnymi cechami. Jeśli chodzi o charakter, znam bardzo dobrze Vincenzo, nie mogę mówić o nim inaczej niż dobrze: jest "starym młodym", kimś, kto nigdy się nie poddaje, jest trenerem również na boisku. Nie jestem zaskoczony jego sukcesem.

W Romie nie będzie Francesco Tottiego.

- To wielka przewaga dla Fiorentiny. Totti nie ma takiej żywotności jak kilka lat temu, ale pozostaje piłkarzem kluczowym. Bez niego Roma męczy się, z drugiej strony Francesco jest unikalnym graczem.

Roma jest niepokonana, Fiorentina marzy o niespodziance.

- To hipoteza, którą można brać pod uwagę, w tym momencie Fiorentina spisuje się lepiej w porównaniu do Romy. To będzie bardzo trudny mecz dla Giallorossich. Fiorentina, jeśli chce naprawdę celować w trzecie miejsce, musi starać się wygrać, również dlatego, że to bezpośredni pojedynek o strefę Ligi Mistrzów.

Z Mario Gomezem na boisku, na której pozycji byłaby Fiorentina?

- Ciężko powiedzieć, dla mnie, w tym momencie sezonu, Fiorentina powinna być

razem z Romą. Z tego punktu widzenia Viola miała pecha. Montella był dobry znajdując odpowiednie rozwiązania, zmieniając system gry w porównaniu do tego, który miał w głowie latem.

Autor: abruzzo